

Bo we mnie jest sex – Kalina Jędrusik

Bo we mnie jest sex
Gorący, jak samum,
Bo we mnie jest sex,
Któż oprzeć się ma mu?
On mi biodra opływa,
Wypełnia mi biust,
Żar sący do ust.

Bo we mnie jest sex,
Co pali i niszczy,
Dziesiątki już serc
Wypalił do zgliszczy.
Kogo zmysłów pożogą
Ogarnie, już ten...
Nie zazna już ten,
Co spokój i sen.

Lecz, gdy ofiarę mą trawię żarem,
To cierpieć muszę,
Że ją me ciało tak opętało,
Choć oprócz ciała mam przecież i duszę.

Lecz we mnie ten sex,
Jak chwast ją zagłusza,
Nikt nie wie, że jest
Pod sexem i dusza,
Więc o takim wciąż marzę,
Co całość ogarnie
I duszy latarnię
Ze zmysłów wygarnie...
Takiemu ja oddam wśród łez
I duszę i sex,
I duszę i sex!

Dlaczego stale zły losu palec
Dotyka mnie tym nadmiarem?

Za jakie grzechy, płci mojej cechy
Zmysłowym dręczą oparem?

Niech tylko lekko pochylę dekolt,
Już męski ściele się trup!
Jak wypnę odrobineczkę biodro,
Już rzeżą żądze u stop...

Bo we mnie jest sex
Gorący, jak samum,
Bo we mnie jest sex,
Któż oprzeć się ma mu?
On mi biodra opływa,
Wypełnia mi biust,
Żar sący do ust.

Bo we mnie jest sex,
Co pali i niszczy,
Dziesiątki już serc
Wypalił do zgliszczy.
Kogo zmysłów pożogą
Ogarnie, już ten...
Nie zazna już ten,
Co spokój i sen.

Lecz, gdy ofiarę mą trawię żarem,
To cierpieć muszę,
Że ją me ciało tak opętało,
Choć oprócz ciała mam przecież i duszę.

Lecz we mnie ten sex,
Jak chwast ja zagłusza,
Nikt nie wie, że jest
Pod sexem i dusza,
Więc o takim wciąż marzę,
Co całość ogarnie
I duszy latarnię
Ze zmysłów wygarnie...
Takiemu ja oddam wśród łez

I duszę i sex,
I duszę i sex!



Słowa: J.Przybora
Muzyka: J.Wasowski